Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 17 czerwca 1932 r. Cena egzemplarza 25 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu

miesięcznie	—90	Zł.
kwartalnie	2·70	„
półrocznie	5·40	„
rocznie	10·80	„
Prenumerata zamiejscowa:		
miesięcznie	1	zł.
kwartalnie	3	„
półrocznie	6	„
rocznie	12	„

HASŁO

OGŁOSZENIA:

Strona	350	Zł.
1/2 strony . . .	175	„
1/4 „ . . .	90	„
1/8 . . .	45	
1/16 „ . . .	30	
1/32 „ . . .	15	

Przed tekstem 100% drożej
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżk

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 25. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI

W kotle partykularza.

Największą ich wadą jest, że są małymi politykami, chcącymi zaważyć conajmniej na losach Europy. Zrodzeni na brzegach brudnego Wątoku, patrzą na życie mętnemi oczami, myślą kategorjami doszczętnie pozbawionemi jakiejkolwiek etyki, a odznaczając się również brakiem skrupułów, wydostali się na kierownicze posterunki, z których bałaganią od wielu, wielu lat, frymarcząc wzajem godnościami, a wypuszczają tyle jadu nienawiści i zgubnej intrygi na biedne miasto, że skromny gród nad Wątokiem uzyskał już w Polsce miano bałkańskiego kociołka, w którym nadom ar złego jeszcze „dżungla" roztacza swą zwierzęcą zgrozę.

Miasto, jak każde miasto prowincjonalne, nieco śpi, nieco patrzy ze zgrozą lub wstrętem na harce wybrańców, prześcigujących się w matactwach i z westchnieniem myśli o oczyszczeniu atmosfery z ludzi, którzy umieją tylko myśleć kategorjami przedwojennemi i którzy dotychczas nie potrafili się połapać, że od czasów c. k. monarchji nastały jakieś zmiany.

Duch odrodzenia odżywcze wlał soki w całe niemal społeczeństwo, tylko te „manekiny zła" polityki okupacyjnej, jeszcze kurczowo trzymają się swoich przestarzałych mandatów i nie chcą iść razem w niepamięć z tymi, co już bezpowrotnie minęli.

Wszelkie próby pozbawienia tych panów zgubnych wpływów na politykę miasta, nie dały dotychczas pozytywnych rezultatów, gdyż potrafią oni z wyrafinowaną zaciętością walczyć z ciemnych kryjówek, znajdując zawsze dosyć głupich, którzy idą na lep ich frazesów i obiecanek i pokrywają swoją może nieskazitelnością sprawki zręcznych „Gautschów" prowincji, kształconych na c. k. austryackich metodach.

Ze zgrozą patrzymy, jak te jedynostki, aby się tylko utrzymać przy władzy, łączą się z mętami społeczeństwa z jednej strony, zaś z drugiej wysuwają dość naiwnych i nie umiejących się połapać godnych obywateli, aby wzmocnić swoje pozycje i żerować na interesach miasta.

W całej Polsce powiała nowa myśl, przeorała duszę społeczeństwa, zyskała sobie obywatelstwo — myśl, że tak powiem antyegotyczna — myśl państwowa. Myśl ta zrodziła nowy typ obywatela nie duszącego się w niechlujnej atmosferze zapatrzenia w siebie, lecz jasno występującego z hasłem: „Wszystko dla Państwa", a na brzegach Wątoku suną jeszcze cienie c. k. austryackiej mentalności, tamujące rozpęd pracy państwowotwórczej.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

Posłowie tarnowscy z BBWR pp. Jarosz i Starzyk odbyli szereg wieców w pow. gorlickim, które zgromadziły liczne rzesze tamtejszej ludności, a to w Ropie, Szymbarcie, Szczyrzynie, Grudnie. Silne referaty gospodarcze i polityczne naszych posłów nacechowane rzeczowością i gorącą troską o dobro państwa, zostały przyjęte z dużem zainteresowaniem przez ludność wiejską mającą już dość strawy demagogicznej, której jej nie szczędzą „kaznodzieje" opozycji.

Z Koła Przyjaciół Harcerstwa w Tarnowie.

W dniu 8. bm. odbyło się trzecie z rzędu w bieżącym roku posiedzenie Zarządu Koła Przyjaciół Harcerstwa w Tarnowie.

Celem ostatniego jak i przedostatniego zebrania było omówienie i znalezienie możliwości przyjścia z pomocą finansową i moralną naszym harcerkom i harcerzom w urządzeniu obozów letnich, na które tak ze względów ideowych jak i zdrowotnych młodzieży harcerskiej, społeczeństwo powinno się poczuwać do obowiązku przyjścia z pomocą, tembardziej, że ofiar nie wymaga to wiele, gdyż harcerze skromne prowadzą życie w obozie i o ile możności sami sobie wystarczają i dają sobie radę.

Równocześnie przedmiotem obrad była kwestja subwencjonowania wyjazdu drużyny żeglarskiej na Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych, który odbędzie się w sierpniu br. w Polsce na Pomorzu nad jeziorem Garczyńskiem przy udziale twórcy skautingu generała angielskiego Baden-Powella.

Harcerska drużyna żeglarska tarnowska jedyna jak dotąd na terenie chorągwi krakowskiej (w Województwie krakowskim) ma reprezentować chorągiew krakowską i ziemię tarnowską — i zaznaczyć wśród harcerzy narodów morskich z całego świata na zjazd przybyłych, że w Polsce nie tylko Polacy nad brzegiem morza osiadli o morzu myślą i wartość jego oceniają, ale i ci, którzy u stóp gór nad brzegami bystrych rzek mieszkają, ideję morza i wartość jego pod każdym względem rozumieją i doceniają. Dlatego i obywatele do Koła Przyjaciół Harcerstwa nie należący, powinni się przyczynić składkami pieniężnymi na ten cel.

Poszczególne osoby i instytucje ofiarowały już różne dary, jako to X. Sanguszko drzewo na kajaki i łódź, Dyr. P. F. Z. A. b. min. inż. Kwiatkowski okucia i części metalowe do łodzi, 16. pp. wypożycza namioty i tp.

Obozy letnie zostaną urządzone w pobliżu Tarnowa w m. Piotrkowice, na terenach oddanych chętnie do użytku przez X. Sanguszkę.

—o—

Walne zgromadzenie Tow. Szkoły Ludowej.

W niedzielę dnia 12 czerwca 1932, odbyło się o godz. 11·30 przed poł. w sali kinoteatru „Marzenie" Walne Zebranie członków Koła T. S. L. w Tarnowie. Nigdy jeszcze dotychczas Walne Zebranie T. S. L. w Tarnowie nie było tak liczne, szczególnie dopisały Mościce, skąd zjawiło się kilkadziesiąt osób.

Zebranie zagaił pan prezes inż. Wowkonowicz, witając członków, poczem p. sekretarz Pogoda odczytał protokuł z ubiegłego Walnego Zebrania.

Po sprawozdaniu poszczególnych sekcji, a to bibljotecznej, oświatowej pozaszkolnej, czytelni robotniczej T. S. L. im. Kilińskiego, kinoteatru, odczytów miejskich, porad prawnych, zarządu nieruchomości, budowy Domu Oświatowego i sprawozdania komisji rewizyjnej, udzieliło Walne Zebranie jednogłośnie obsolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Jedno z najważniejszych zagadnień Koła T. S. L. w Tarnowie, było rozpoczęcie budowy Domu Oświatowego na ul. Staszica. Dla tej to budowy musiano jak największe oszczędności przedsięwziąć w rozbudowie innych sekcji a specjalnie bibljotecznej.

Z jasnego i rzeczowego sprawozdania p. dr. Lubienieckiego dowiedzieliśmy się, że kinoteatr Marzenie, aczkolwiek rok bieżący jest bardzo ciężki, dzięki dobrej i oszczędnej gospodarce, dał znaczne dochody.

Bibljoteka liczy około 27 tysięcy dzieł, z czego zakupiono w 1931 r. 594 tomów oraz 309 tomów do bibljotek wiejskich i czytelni Kilińskiego. Liczba abonentów wynosiła w roku 1931 — 700.

Po odczytaniu sprawozdań zabierali głos pp. prof. Kautzki, Wojciechowski i Kargol.

Mowcy stwierdzili, że T. S. L. nie spełnia swego zadania całkowicie, gdyż nie czyni żadnego wysiłku, aby krzewić oświatę na wsi i aby w chwili obecnej wyrabiać w obywatelu tak konieczny w Odrodzonej Polsce sposób myślenia państwowotwórczy. Szczytne zadanie spełniło T. S. L. w czasach zaborczych, mówił prof. Kautzki, lecz dziś, kiedy nowe życie pulsuje i kiedy duszę obywatela trzeba przeorać do cna kiem nowego sposobu myślenia, za mało jest w zapamiętaniu adoracyjnem dla garstki ludzi, tworzyć luksusowe gmachy — trzeba iść z wielkim siewem między ludzi, a jeżeli T. S. L. tego nie uczyni, pozostanie ze swoim kinem, bibljoteką i gmachem w splendit isolation wobec reszty społeczeństwa.

Nawiązując to przemówienie prof. Kautkiego, postawił dyr. Kargol wniosek stworzenia sekcji wiejskiej.

Poczem wybrano nowy Zarząd w następującym składzie:

Prezydjum: Przewodn. inż. Wowkonowicz Romuald, zast. przew. Godowski Maurycy, sekretarz Sobolewski Juljusz, zast. sekret. Pogoda

Walenty, skarbnik Szymiczek Czesław, zastępca skarb. Wojtasiewicz Albin.

Wydział: Arvay Wiktor, Boruch Władysław, ks. dr. Bulanda Stanisław, Ciastoń Stefan, inż. Chrzanowski Stanisław, dr. Döllinger Zygmunt, Hoborski Maksymiljan, inż. Huber Kazimierz, Kapa Władysław, Kargol Adolf, inż. Krzetuski Artur, dr. Lubieniecki Tadeusz, Madeyska Marja, Okoniowa Ella, inż. Schwakopf Józef, Szuba Bronisław, inż. Weber Zygmunt, Wojciechowski Kazimierz.

Komisja rewizyjna: Przewodn. Machnicki Tadeusz, członk. Dąbrowski Henryk, Kawęcki Karol, Krakowski Jan, Mrowiec Edward.

Z posiedzenia Komisji Oświatowej.

Od kilku miesięcy uruchomiono przy Tymczasowym Zarządzie Rady Powiatowej, komisję Oświatową, która ma na celu krzewienie oświaty tak zawodowej rolniczej jak i państwowej na wsi.

Kierownikiem komisji jest p. prof. Marzec. W pracach komisji brały żywy udział: Związek Legjonistów, Sekcja Oświatowa B. B. W. R., Legjon młodych, O. T. R. i pokrewne Związki mające na celu krzewienie państwowotwórczej idei. Urządzono dotychczas kilkadziesiąt odczytów w naszym powiecie.

W poniedziałek o godz. 5 tej odbyło się zebranie komisji Oświatowej w sali Rady Powiatowej pod przewodnictwem p. starosty Dr. Döllingera. Na zebraniu był obecny również p. poseł Starzyk, oraz p. kom. Marszałkowicz. Panowie prof. Marzec, inż. Derechowski i Gładysz zdali sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Poczem w ożywionej dyskusji zabierali głos pp. prof Kautzki, kom. Marszałkowicz, prof. Marzec, Boruch, Gładysz, zastanawiając się nad sposobem pracy na wsi.

W końcu wygłosił bardzo silne przemówienie p. starosta Dr. Döllinger, omawiając dotychczasową działalność Komisji i dając szereg bardzo trafnych rad dla dalszej pracy oświatowej na wsi i wykazując, że tylko zupełne zgranie na jednej platformie członków komisji może dać rezultaty dodatnie.

W końcu wybrano ścisłą komisję mającą się zająć ułożeniem programu pracy na przyszły sezon.

Zjazd Hallerczyków.

Szumnie zapowiedziany zjazd Halerczyków odbył się w niedzielę i wykazał b. małe zainteresowanie się zjazdem samych Halerczyków a może ich wcale wielu w naszym okręgu nie ma? Oprócz jedenastu umundurowanych, naliczyliśmy jeszcze około pięćdziesięciu kombatantów halerowskich, pozatem spacerowały sobie w szeregach kmiotki witosowe, które do zielonej wstążeczki robili wielce „marsową minę“.

Defiladę odebrał p. pułk. Modelski ze „sztabem“, w skład którego wchodził tarnowiak p. major Szczur.

Na akademji przemawiali pp. Modelski, Regiec i Armatys.

Zjazd Okr. Związku Kół Młodzieży Ludowej.

Dorocznym zwyczajem w dniu 19 czerwca (niedziela) odbędzie się w Tarnowie Zjazd i Walne Zebranie Doroczne Delegatów do Okręgowego Związku Kół młodzieży Ludowej z następującym programem:

Godz. 8 rano zbiórka Kołowców przy sali „Gwiazdy“; godz. 9 rano Nabożeństwo w Katedrze; **godz. 10·30 rano Doroczne Walne Zebranie** w sali „Gwiazdy“ ul. Kopernika z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i odczytanie protokołu, 2) Sprawozdanie Zarządu O. Z. K. M. L. 3) Sprawozdanie Prezesów z poszczególnych Kół Młodzieży, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej O. Z. K. M. L. 5) Dyskusja, 6) Referat organizacyjny wygłosi czł. Zarządu Prof. Wł. Marzec, 7) Wybór Zarządu O. Z. K. M. L. 8) Wybór Komisji Rewizyjnej, 9) Wnioski.

Przerwa obiadowa dla członków do godz. 15 (3 popołudniu)

10) Gdz. 16 (4 popołudniu) **przedstawienie**, następnie krótkie towarzyskie zebranie przy orkiestrze.

W związku z powyższem Zebraniem: a) Delegaci upoważnieni przez Koła Młodzieży do zabierania głosu i głosowania, winni posiadać upoważnienie na piśmie, b) każdy delegat powinien mieć przygotowanie krótkie, ale całe sprawozdanie z działalności Koła, życia organizacyjnego i t. d. c) przypominamy iż na każde Koło, które wcałości wkładkę wpłaciło do Małopolskiego Związku w Krakowie i Okręgowego Związku Młodzieży w Tarnowie przysługuje na 10 członków 1 głos. przyczem każda rozpoczęta 10-ka upoważnia również do jednego głosu.

Z życia Związku Strzeleckiego.

Dnia 4 maja b. r. odbyły się zawody strzeleckie o mistrzostwo P. W. powiatu jasielskiego. W zawodach powyższych szereg pierwszych miejsc osiągnęły zespoły Związuu Strzeleckiego, między innemi: I-sze miejsce — Oddział Z. S. Jasło, II-gie miejsce — Oddział Z. S. Brzostek, III-cie miejsce Oddział Z. S. Sowina.

Dnia 4 i 5 czerwca b. r. odbyło się święto P. W. i W. F. w Brzesku. W święcie i zawodach strzelecko-sportowych wzięły udział wszystkie Oddziały Z. S. powiatu Brzesko w liczbie 15 tu (220 strzelców). Oddziały Z. S. osiągnęły szereg pierwszych miejsc.

Dnia 5 b. m. wyruszyła w drogę wycieczka kajakowa zorganizowana przez komendę Powiatu Z. S. Tarnów. W wycieczce bierze udział 2-ch strzelców Ob. Kurowski Rudolf i Ob. Sypuła Augustyn. Wycieczka płynie z Tarnowa rzekami: Białą, Dunajcem. Wisłą, Bugiem, Kanałem Królewskim, Jasiołdą, Kanałem Ogińskiego, Szczarą, Niemem, Kanałem Augustowskim, Narwią i Bugiem do Wisły, a potem z powrotem do miejsca wyruszenia. Czas trwania wycieczki ma wynosić około 2 miesiące.

Dnia 12 bm. odbyła się w Tarnowie odprawa Kmdtów Oddziałów, referentów wych. obyw. i prezesów Oddziałów Z. S. Odprawie przewodniczył Zastępca Kmdta Okręgu V. Ob. Obw. Wiciński Józef. Tematem odprawy było omówienie podniesienia pracy w terenie i danie wytycznych. Sprawozdania złożone na odprawie świadczą o należycie prowadzonej pracy w terenie.

Ku uczczeniu Śp. Ppor. I. Bryg. Leg. Pol. Stanisława Króla Kaszubskiego odbędzie się dnia 29 b. m. marsz Tarnów—Pilzno na przestrzeni 24—ch klm. zorganizowany przez Kom. Powiatu Z. S. Tarnów. Zgłoszenia przyjmuje Komenda Powiatu Z. S. w Tarnowie do dnia 26/VI b. r.

Kronika „Legjonu Młodych“.

W dniu 7-go b. m. został Obwód Dębica wcielony do Okręgu Tarnów.

We czwartek dnia 9-go b. m. odbyło się seminarjum dyskusyjne, na którem leg. W. Arendt wygłosił referat pod tytułem Ustrój gospodarczy Z. S. S. R.

W niedzielę dnia 12-go o godz. 11 odbyło się zaprzysiężenie 10-ciu kandydatów L. M.

Komenda tutejszego Obwodu komunikuje, że w roku szkolnym 1932/3 Kursów dokształcających Legjonu Młodych prowadzić nie będzie.

Pogłoska o zmianie ustawy o pragmatyce urzędniczej.

W jednem z pism warszawskich pojawiła się w formie pogłoski wiadomość, że w najbliższym czasie ma ukazać się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, zmieniające częściowo ustawę o państwowej pragmatyce urzędniczej. Zmiany miałyby dotyczyć m. in. sprawy oddzielenia grup uposażeniowych urzędniczych od stopni służbowych.

Wedle tej pogłoski grupa uposażeniowa nie byłaby związana ze stopniem służbowym urzędnika, ale ze stanowiskiem, jakie urzędnik faktycznie zajmuje.

W sferach urzędowych odmawiają tej pogłosce realnych podstaw.

Naokoło spraw miasta.

Dziwne rzeczy dzieją się w tym Tarnowie. Ludzie, którzy powinni mieć jak najmniej do mówienia, albowiem każde głośne słowo mogłoby znaleść rezonans w przeszłości i uderzyć obuchem w nich samych — spiskują, knują i intrygują — ażeby tylko utrzymać się przy władzy, chociażby nawet interesy miasta na tem jak najbardziej cierpiały.

I tak teraz znowu szajka macherów, chcąc robić polityczny mącik aby ratować swe zachwiane stanowisko, wysunęła sprawę rzeźni na tapet, ozdabiając tą sprawę marginesem tak „zakalapućkanym“, jak mówi Lawiński ich intrygami, blagami i wprost oszczerstwami, że nawet skądiąd rozsądny człowiek może przy tej aferze stracić rozum.

Pewnego pięknego dnia rzucono więc na miasto petardę, że przedsiębiorstwo budowlane pobrało już od miasta 50.000 zł. za dużo. Miał to być może odwet za aferę autobusową, którą komisarz stara się wyświetlić.

Rzecz miała się jednak tak, że jeden z urzędników magistratu wyciągnął skądsik stary rosyjski system obliczania budów, nieznany u nas, ani nie znany przez niego i tym systemem rachował, rachował, aż się przerachował. W Polsce obowiązuje jednak analiza Skwarczyńskiego.

Według tego przeprowadzone obliczenia wykazały, że przedsiębiorstwo rzeźni nietylko nie pobrało nadmiaru, ale należy się jej jeszcze bardzo poważna suma.

Pan komisarz Marszałkowicz, który w takich sprawach jest niezmiernie skrupulatny, dbając o interes miasta, zażądał z Województwa przybycia rzeczoznawcy, który by tą kwestję rozstrzygnął.

Delegat z Województwa przybył i stwierdził, że w Polsce obowiązuje analiza Skwarczyńskiego a analiza Roszefora (rosyjska) jest nieznana i w zupełności nie nadaje się na naszym terenie pracy. Zarzut kombatantów z opłotka upadł, a poczęli myśleć, jak kampanję dalej prowadzić. Puścili więc na miasto całą falangę swych faktorów, którzy cichcem na ucho rozsiewali pogłoski, jakoby tak komisarz Marszałkowicz jak i p. asesor Okoń byli przekupieni przez przedsiębiorstwo rzeźni i dlatego wybrali dla przedsiębiorstwa dogodniejszy system.

Złe dusze mają złe myśli — aferzyści polityczni babrający się od tylu lat w brudzie, obliczają ludzi na swój sposób i zarzucają im sprawki tak łatwe w ich pojęciu etycznym.

Ani p. komisarza Marszałkowicza, ani inż. Okonia nie trzeba nam z tych zarzutów bronić. Ich działalność czysta i państwowo-twórcza jest murem wysokim nieprzebytym, który ich osoby dzieli od zarzutów czynionych przez bandę znanych w mieście macherów.

Jednak napiętnować należy podły system tych walk, jakie w naszym mieście rozgorzały, i żałować trzeba, ze znalazł się pewien poważny człowiek, któremu wyznaczono łaskawie wielkie dygnitarstwo w przyszłości, a który pozwolił się uczynić instrumentem tej bandy i rozsiewa po mieście oszczerstwa stworzone przez politykierów a nie zawierające słowa prawdy. I tak właśnie ten człowiek przygwożdżony, będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej a twórcy oszczerstw śmieją się w kułak.

Znalazł...

instrumenty muzyczne p. Jamka, kapelmistrz orkiestry kolejowej, które mu skradziono na imieniny Marszałka Piłsudskiego i na przyjęcie kombatantów włoskich — znalazł je na zjeździe Hallerczyków. Bez komentarzy!...

Czyją własnością są te instrumenty?

O pomoc dla gmin nawiedzionych gradobiciem.

Jak wiadomo, w naszym powiecie ogromne grady uczyniły niezmierne spustoszenia w wielu gminach. Łany zbożem pokryte zostały wybite, owoce i warzywa zniszczone. Tysiące rolników zostało zrujnowanych nie mając na zasiewy i na kawałek chleba dla dziatwy. Chcąc tym tak srodze nawiedzonym przyjść z pomocą, udała się delegacja z panem starostą Dr,

Döllingerem na czele do pana Wojewody — do Wydziału Rolnego i do Banku Rolnego.

W skład delegacji wchodzili panowie: senator Tyrka, poseł Jarosz, poseł Starzyk, prezes O. T. R. Chilewski i prof. Bobrowski.

Pan Wojewoda Dr. Kwaśniewski wysłuchał postulatów delegacji bardzo życzliwie, przyrzekając pomoc doraźną dla nawiedzonych gmin na zasiewy i dożywianie, oraz ulgi w płaceniu podatków.

Naczelnik wydziału Rolnego konferował z delegacją nad sposobem rychłej pomocy.

W Banku rolnym, gdzie p. starosta Dr. Döllinger przedstawił całą grozę położenia włościan w gminach nawiedzonych przez grad uzyskano przyrzeczenie prolongaty spłat długów dla tych, którym grad zniszczył zasiewy.

Kontakt Państ. Szkoły Handlowej z Kupiectwem.

Celem współdziałania teorji z praktyką został nawiązany przez dyrekcję tut. Szkoły Handlowej żywy kontakt z Kongregacją Kupiecką. Co pewien czas odbywają się wspólne zebrania, na których profesorowie Szkoły Handlowej wygłaszają dla kupców samoistnych a także dla praktykantów handlowych referaty z dziedziny handlu i towaroznawstwa. Dyrektor i nauczyciele biorą naodwrót udział w zebraniach kupieckich. Następuje przez to tak konieczna dla życia gospodarczego wymiana wzajemna myśli, co dla obu stron przedstawia nadzwyczajne korzyści.

Przy tegorocznym egzaminie końcowym w Szkole Handlowej przysłuchiwali się po raz pierwszy prezes i inni członkowie Kongregacji Kupieckiej przebiegowi egzaminu. Z prawdziwem zadowoleniem podnosimy to współdziałanie Szkoły z życiem praktycznem, a przykład ten powinien znaleść naśladownictwo w innych szkołach zawodowych.

Ze Związku Pracy Obyw. Kobiet.

Związek Pracy Ob. Kobiet i Koło Przysposobienia Kobiet do obrony kraju urządzają w salach kasynowych w sobotę 18 czerwca Dancing, a 19 czerwca o godz. 3-ciej w ogrodzie strzeleckim festyn. Dochód na półkolonje i obozy letnie.

Z Bractwa Kurkowego.

Zarząd Towarzystwa Strzeleckiego (Bractwa kurkowego) w Tarnowie zawiadamia, że tegoroczna uroczystość intronizacji króla kurkowego obchodzona będzie ściśle w ramach Towarzystwa.

Z Instytutu Muzycznego.

Przepiękną baśń o Kopciuszku w formie pantominy rytmicznej w barwnych kostjumach zaprezentuje 18-go o godz. 7-mej w sali lustrzanej Kasyna klasa rytmiki prof. Stelli Bursówney. Również tańce klasyczne i charakterystyczne wyższych klas zachwycać będą zebranych. Pokazy ćwiczeń rytmicznych przeplatać będą grą fortepianową i skrzypcową uczniowie i uczenice z klas prof. Aubera, Tukacza, Przeorskiego, Silbigerowej, Ziemiańskiej i Sznajdrowej.

Przegląd pracy muzycznej

uczenic i uczniów nauczycieli członków Polskiego Związku Muz. Pedagogicznego Koła Tarnów odbył się 14 czerwca w szczelnie doborową publicznością zapełnionej sali Seminarjum św. Jadwigi. Popisywały się klasy prof. Baua, Czermakównej, Rzepeckiego, Giżbert-Studnickiej, Silbigierowej i Ziemiańskiej.

Wszyscy grający na fortepianie wykazali solidne podstawy nauki, jędrne, dźwięczne uderzenie, poczucie rytmu, więcej zaawansowani mają zadatek na wirtuozów w formie wyrównanej techniki pasażowej i opanowania instrumentu. Na wyróżnienie zasługują: z klasy prof. Silbigerowej, z młodszych: Kański, Warędzianka, Borgenichtówna, Kleinówna, Finkówna; ze starszych: Sobolewska, Sidbowiczówna, Kańska; Spirówna i Inż. Myconiówna. Z klasy prof. Czermakównej: Bugnówna, Feldówna, Leśniowska, Oplustilówna. Z klasy prof. Ziemiańskiej: Okoniówna, Paluchówna, Jabczuga, Oleksówna. Z klasy prof: Giżbert-Studnickiej: z młodszych: Weberówna, ze starszych: Schwakopfówna, Ostrowska, A. Rauchówna i J. Rauchówna, która specjalnie dobrze wykonała Rachmaninowa „Polichinelle“.

Skrzypce reprezentowali uczniowie prof. Baua, znanego i cenionego pedagoga, którego uczniowie mają piękne równe i spokojne pociągnięcie smyczka i biegłość palcową. Wyróżnili się: St. Rosenberg, Brach, Szancer i Szneider.

Klasa prof. Rzepeckiego, młodego uzdolnionego skrzypka pedagoga była reprezentowaną przez F. Wątrobę i J. Blatta. Obaj wykonali swój program czysto, rytmicznie, ładnem pociągnięciem smyczka. Cały popis miał charakter poważnej pracy szkolnej, według wymogów współczesnej pedagogji muzycznej.

Wielka kradzież pod Tarnowem.

Dnia 8 b. m. dokonano olbrzymiej kradzieży na szkodę kupca Jassego w Dąbrowie k. Tarnowa. Włamywacze dostali się do mieszkania podczas nieobecności domowników po uprzedniem zerwaniu kłódek, a łupem ich padła drogocenna biżuterja wartości kilku tysięcy zł., oraz około 2.000 zł. w dolarach i złotych. Między skradzionemi precjozami znajdował się cenny sznur drogich pereł. Dochodzenia policyjne wdrożone natychmiast przez tarnowski wydział śledczy zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, gdyż w dniu następnym, t. j. 9 b. m. przyaresztowano sprawców włamania w osobach Stefana Sierżęgi z Łęgu ad Partyń i Marję Kawa z Niecieczy k. Dąbrowy.

Przeprowadzona rewizja osobista ujawniła nadspodziewanie prawie cały łup, który znajdował się jeszcze w posiadaniu tej pary rzezimieszków. Odebrano całą skradzioną biżuterję, oraz 180 dolarów i 300 zł. Włamywaczy odstawiono do więzienia tarnowskiego, a odebrane przedmioty i gotówkę zwrócono Jassemu, którego radość nie miała granic z powodu tak szczęśliwego zakończenia tej afery.

Matura.

W dniach 6, 7 i 8 czerwca 1932 r. odbył się pod przewodnictwem Wizytatora Szkół Handlowych Okręgu Szkolnego Krakowskiego Inż. Władysława Witkowskiego egzamin końcowy.

Egzamin końcowy złożyli:

Brudny Kazimierz, Buczek Edward, Czupryna Kazimierz, Ettinger Izak, Elek Bruno, Hydzik Jan, Kubala Piotr, Kuta Józef, Magdoń Maksymiljan, Niedojadło Antoni, Oćwieja Michał, Pennar Włodzimierz, Pietrucha Marjan, Piróg Stanisław, Siwek Józef, Skrzyński Bronisław, Sobański Stanisław, Toman Juljan, Wąs Władysław, Więcek Jan, Winkowski Stanisław, Woźniak Emil, Babicz Stanisława Brodko Władysława, Dusza Hermina, Giesser Ernestyna, Martyna Marta, Mrozek Teresa, Piesyk Kazimiera, Salpeter Blima, Schabowska Stefanja, Schild Mila, Smalec Janina, Süss Begina, Tyrchówna Marja, Weissenberg Gizela, Włoch Genowefa, Wittek Joanna, Wróblewska Stanisława, Czeczot Antonina, Furmańska Janina, Gelb Hermina, Golonek Jadwiga, Grömberg Chawa, Jakubowicz Judyta, Jaworska Helena, Jaworska Helena, Jaworska Rozalja, Kicianka Zofja, Oczkowska Emilja, Sikorska Stanisława, Strahl Ida, Zachara Józefa.

Hasło brzeskie.

Wspaniałe wyniki tygodnia L. O. P. P.

dniu 10 bm. odbyło się w Brzesku w sali Rady pow. pod kierownictwem p. Starosty Baranowskiego, posiedzenie członków L. O. P. P. na którem sekretarz L. O. P. P. prof. Patolski złożył sprawozdanie z dochodów jaki przyniósł tydzień L. O. P. P.

Dochód był nadspodziewanie duży, gdyż mimo ciężkiego kryzysu, obywatele Brzeska złożyli na cele Loppu 825 zł. po odtrąceniu zaś wydatków, czysty zysk wyniósł 752 zł., co jest stosunkowo wielką kwotą, gdyż, ani Brzesko nie jest wielkim miastem, ani też obywatele jego zamożni nie są, a mimo to okazali wielką, na cele patryotyczne, ofiarność.

Podniósł to w końcu posiedzenie i p. Starosta Baranowski, dziękując wszystkim, którzy się do imprezy tak dużego dochodu na rzecz L. O. P. P. czynem i słowem przyczynili.

M.

Podziękowanie.

Poczuwamy się do miłego obowiązku podziękowania **p. prof. Marji Ziemiańskiej**, za wydatną i pełną poświęceń pracę w udzielaniu naszym dzieciom lekcji gry na fortepianie.

Dzięki Jej artystycznym walorom i umiejętnym wskazówkom mogły one w krótkim czasie poczynić wielkie postępy.

Drapellowie, Okoniowie, Oleksowie.

Z życia Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego.

Dnia 28 maja br. odbyło się w Magistracie otwarcie „Świetlicy“ A. P. Z. S. w Brzesku, na którą to uroczystość przybyło około 40-tu Kolegów i Koleżanek oraz zaproszeni goście, wśród których przeważali abiturjenci tut. Gimnazjum.

Zebranie zagaił ob. kol. Prezes Marjan Młynek, referat okolicznościowy p. t. „Marszałek Piłsudski a idea Związku Strzeleckiego“ wygłosił ob. kol. Michał Flass.

Po przemówieniach nastąpiło skromne przyjęcie. Rzucono myśl urządzenia publicznej zabawy, z której czysty dochód ma być oddany do rąk starosty powiatowego p. Baranowskiego, na akcję zapomogową dla najuboższych z powiatu brzeskiego. Projekt przyjęto jednogłośnie i postanowiono przystąpić do organizacji imprezy.

Miłem zakończeniem wieczoru była zabawa taneczna, która doszła do skutku dzięki samorzutnemu stworzeniu doskonałej orkiestry przez ob. kol. Bronisława Skrobotowicza.

Na zakończenie w imieniu abiturjentów przemówił kol. Bolesław Kołek, dziękując gospodarzom za serdeczne przyjęcie, przyczem podkreślił, że węzeł koleżeński nawiązany między młodzieżą akademicką a abiturjentami, na progu ich nowego życia, będzie podwaliną do dalszej wspólnej pracy w realizowaniu idei Związku Strzeleckiego.

Z ostatniej chwili.

Dowiadujemy się, że p. Wojewoda Dr. Kwaśniewski zwolnił ze stanowiska wicekomisarza Dr. Mütza, oraz z Rady przybocznej p. A. Marguliesa. Wicekomisarzem mianował p. Dr. E. Szalita, w miejsce A. Marguliesa p. Dr. Ehrenfreunda. Nowo mianowanym ojcom miasta życzymy owocnej pracy i powodzenia.

Pamiętnik płk. Kostka Biernackiego

o twierdzy brzeskiej i o więźniach brzeskich

(M). Wedle informacyj, otrzymanych z autentycznego źródła, mają w niedalekiej przyszłości pojawić się na półkach księgarskich wspomnienia płk. Kostka-Biernackiego z czasów jego pobytu na stanowisku komendanta więzienia w Brześciu nad Bugiem.

Pamiętnik ten będzie, jak słychać, zawierał wiele dotychczas nieznanych i zupełnie nowych szczegółów z owej ery, przyczem autor opiera swoją pracę na źródłowym materjale faktycznym, oraz na dokumentach. Niektóre epizody, w oświetleniu płk. Biernackiego, mają mieć charakter i znaczenie rewelacyjne odnośnie do stosunków i osób. Przewodnią myślą zaś i niejako celem tych pamiętników ma być rozproszenie „legendy brzeskiej“, która przedstawiała pobyt w tem więzieniu wojskowem w jak najgorszem świetle, porównując go z katorgą.

Płk. Biernacki starać się będzie przeciwstawić tym twierdzeniom, jako bezpodstawnym i przesadnym, fakty, oraz osobiste spostrzeżenia.

Rekord ociemniałej stenotypistki.

W czasie urządzonego ostatnio w Berlinie konkursu stenotypistek, ociemniała stenotypistka Isa Haberland, zdobyła nagrodę, wyprzedzając pod względem szybkości pisania pod dyktando i poprawności przepisywania liczną rzeszę posiadających wzrok uczestniczek konkursu. P. Haberland pisała najpierw na maszynie specjalnej dla ociemniałych i przepisywała potem dyktando na zwykłej maszynie do pisania. Laureatka jest jedną z wychowanek szkoły wojskowej dla ociemniałych prowadzonej przez prof. Silexa, gdzie już 100 ociemniałych podczas wojny wojskowych i 100 osób cywilnych zostało wyszkolonych na stenotypistów.

Gotujcie na gazie — tanio, czysto, higjenicznie

Tarnów--Krynica

Od 10-go czerwca kursować będzie codziennie znakomity autobus »LANCIA« p. Br. Kalickiego między **Tarnowem a Krynicą**.

Odjazd z Tarnowa g. 9-ta rano, przyjazd do Krynicy 12 w poł.
Odjazd z Krynicy g. 6 popoł., przyjazd do Tarnowa 9 wieczór.

Eleganckie UBIORY MĘSKIE
z najlepszych materjałów kamgarnowych wyrobu bielskiego **już od zł. 125 do zł. 175** — wykonuje
PRACOWNIA KRAWIECKA
J. HAJDUKIEWICZA
Tarnów **ul. Urszulańska 5.**

BIURO ARCHITEKTONICZNE i BUDOWLANE
Inż. EDWARDA OKONIA
architekty w Tarnowie
ul. Zabnieńska 8.
parter wykonuje: Telef. 236.
plany, kosztorysy, oszacowania, obliczenia statyczne i budowy kościołów, dworów, szkół, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących.
NADBUDOWY i PRZEBUDOWY domów oraz pojedyńczych mieszkań wykonuje się na dogodnych warunkach zapłaty.
OSZACOWANIA uskuteczniasię dla sądu, banków i urzędu skarbowego.



Znak fabryczny

Nowo otworzona
Fabryka Parasoli
„WE-RO-KO“
w Tarnowie
poleca **parasole damskie, męskie i dziecinne** w pierwszorzędnem wykonaniu i jakości, po cenach nader przystępnych.
Przyjmuje się również wszelkie reperacje, jakoteż nowe nakrycia parasoli.
Skład fabryczny
B. WEISSBERG
Tarnów, Wałowa 29.

Browar K. R. Sanguszki
poleca swoje znane z wyborowej jakości piwa:
Zdrój tarnowski
Piwo bawarskie
Porter
Do nabycia w restauracjach A. PALUCHA, M. SUŁKA, BARZE TARNOWSKIM i wielu innych.

Zakłady Przemysłowe
Wł. Bracha w Tarnowie
polecają: cegłę, dachówkę, kafle, piece, kuchnie po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach spłaty.
Telef. 165 i 84. Telef. 165 i 84.

Lód
z dostawą do domu sprzedaje
Rzeźnia Miejska
Telefon 435. **Telefon 435.**

Na maszynie
przepisuje akta, skrypta, dokumenta i t. d. w językach polskim, niemieckim, francuskim szybko i tanio.
Pl. Katedralny, 8. II. p. m. 4.

Zakłady Przemysłowe Romana K. Sanguszki
na Rudach
wykonują: urządzenia domowe, zwykłe lub stylowe — roboty stolarskie budowlane, posadzki dębowe, jaworowe i t. d.
sprzedają: materjały budowlane drzewne, cegłę i dachówkę różnych modeli. — — — Warunki spłaty ratalne i dogodne.

„KONTOPOL“
Księgowość kontrolna — (system Józefa Müllera)
Oryginalny sposób księgowania przebitkowego lub zwyczajnego w oprawionej księdze, połączonej z księgą główną na każdej stronicy. **Dziennik „Kontopolu“** jest zarazem **księgą kasową, towarową, księgą walut, zbiornikiem, księgą główną i księgą bilansów. Statystyka i całokształt przedsiębierstwa na każdej stronicy.** „Kontopol“ przewyższa wszelkie systemy zagraniczne.
Bliższe wyjaśnienia:
Konces. Biuro Rewizyjne dla Księgowości i Rachunkowości Handl.
Józefa Müllera
tłumacza sądowego i przysięgłego rewizora księgowego
w Tarnowie, ul. Krasińskiego 5.

Do wynajęcia zaraz
1) Trzy pokoje z kuchnią i łazienką
2) Dwa pokoje z kuchnią.

Wiadomość u dozorcy domu ul. Brodzińskiego Nr. 29.

Koks kowalski
i do centralnego ogrzewania najtaniej i najkorzystniej dostarcza
Gazownia Miejska w Tarnowie.

I. BERKELHAMER
Krawiec.
Tarnów, ul. Krakowska 8. **Telef. Nr. 462.**
Wykonuje ubrania solidnie i wytwornie z własnych materjałów od 140 zł. do 200 zł., zaś z materjałów dostarczonych ubrania 100 zł., płaszcze 95 zł.

W kiosku Szkoły Ogrodniczej
przy ul. Gen. Bema 3. (obok budynku Szkoły Ogrodniczej) odbywa się codziennie
sprzedaż owoców, warzyw i kwiatów
od godz. 7—12 i 5—7 po poł.
Codziennie świeże produkty! **Ceny niskie!**

Używajcie gazowych pieców kąpielowych, gdyż są najtańsze.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kaczyński. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.